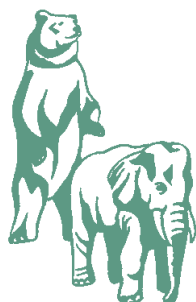


SZTANDAR BIBLIJNY

i

Zwiastun Chrystusowego Królestwa



DECH ŻYWOTA

„PODNIEŚCIE SZTANDAR DO NARODÓW”
– IZAJ 62:10

Wewnątrz...

Dech Żywota.....	65
Niższe zwierzęta są duszami	67
Definicja duszy	67
Bóg jest duszą	68
Dusza - przykł. zastosowania	68
Dusze żyjące będą przywrócone do życia	69
Jezus dał swoją duszę jako okup	70
Pytania biblijne	71
Ciekawostki	72

Sztandar Biblijny i Zwiastun Chrystusowego Królestwa (PL ISSN 1230-1086) Miesięcznik – Wydawany przez Świecki Ruch Misyjny „Epifania” w Nowym Dworze Mazowieckim. Redaktor: Bernard Hedman Chester Springs, Pa. 19425, USA, Redaktor odpowiedzialny w Polsce: Piotr Woźnicki, ul. Zdobywców Kosmosu 17, 05-100 Nowy Dwór Mazowiecki

DECH ŻYWOTA

„Stworzył tedy Pan Bóg człowieka z prochu ziemi, i natchnął w oblicze jego dech żywota. I stał się człowiek duszą żywiącą”

— 1 Moj. 2: 7 —

BIBLIA NIGDZIE NIE NAUCZA, że w chwili śmierci człowiek staje się istotą duchową. Ta doktryna jest jednym z pierwszych błędów, jakich nauczano; jej autorem jest szatan – a to jest gwarancją błędu.

Według tej doktryny człowiek jest mieszaniną natur: jednej cielesnej, drugiej duchowej, a śmierć, jak się utrzymuje, powoduje ich rozdzielanie. Według Biblii człowiek *jest* duszą, która zaczyna działać w istocie ludzkiej przez związek jej ciała oraz zasady życia i która przestaje istnieć – umiera – jako rezultat rozdzielania ciała od zasady życia.

Prawidłowe odpowiedzi na następujące pytania obalą błąd szatana, a udowodnią Prawdę Bożą na ten temat:

- Jeżeli śmierć jest rozdzieleniem ciała od duszy, to w jaki sposób trzymanie kogoś pod wodą przez pół godziny mogłoby wyprzeć skuteczniej istotę duchową z jej ciała, aniżeli wsadzenie tej samej osoby, wyposażonej w odpowiedni ubiór do nurkowania lub znajdującej się w łodzi podwodnej, pod tę samą wodę?

- Jeżeli śmierć jest oddzieleniem ciała od duszy, to dlaczego mocny ucisk gardła jakiejś osoby przez kilka minut doprowadza do tego, że duch uchodzi z jej ciała bardziej, aniżeli by uchodził ściskając koniuszek palca?

- Jeżeli śmierć stanowi rozdzielanie duszy od ciała, to dlaczego wsadzenie kogoś do hermetycznie zamkniętej skrzyni spowoduje, że duch uleci z niego bardziej, niż umieszczenie tej osoby w specjalnym, dobrze przewietrzonym pokoju?

Odpowiedzi na te pytania są oczywiste. *Śmierć jest rozdzieleniem ciała od zasady życia (tchu życia), która jest podtrzymywana przez powietrze, któ-*

rym oddychamy. W każdym przypadku jest widoczne, że śmierć następuje w wyniku rozdzielania ciała i zasady życia, co powoduje, że *dusza gaśnie.*

W psalmie 146:4 czytamy: „Wynijdzie duch jego, i nawróci się do ziemi swojej; w onże dzień zginą wszystkie myśli jego” – to znaczy, że stanie się nieświadomy w śmierci.

Kiedy został stworzony pierwszy człowiek, Bóg tchnął w jego nozdrza „dech żywota” (1 Moj. 2:7). W wyniku tego nastąpiło połączenie ciała i zasady, tchu, życia za pomocą krwi, której czerwone krwinki, łącząc się z dechem życia, przyswajają go sobie. Bóg, stwarzając krew, najwidoczniej dobrał jej składniki do środowiska, w którym Jego stworzenie miało żyć. To oznacza, że wzajemne oddziaływanie świata zewnętrznego i biologii człowieka pobudziło życie.

DECH ŻYCIA

Wyjaśnimy to krótko: serce, przez prawy przedsionek oraz komorę, za pomocą arterii płucnej, tłoczy krew do płuc, gdzie krew wydziela część dwutlenku węgla, a wchłania podtrzymujący zasadę życia tlen z powietrza, które dostało się do płuc. Następnie krew wraca do serca, przez które, za pomocą aorty, jest wtłaczana do arterii i rozprowadzana po całym ciele, skąd powraca i cały proces się powtarza. Życiodajna krew, z tego powodu, że jest nośnikiem tchu życia, nazwana jest w Biblii życiem (3 Moj. 17:11-14), ponieważ umożliwia różnym organom wykonywanie ich pracy.

W procesie oddychania tlen z powietrza dociera do płuc, i do znajdującej się tam krwi, przez nozdrza, głośnię, tchawicę, oskrzela, kanały oskrzelowe i komórki powietrza. To właśnie dzięki tym komórkom powietrza następuje kontakt

powietrza z płucami i krwią. Ten proces przebiegający w człowieku nie stanowi żadnego wyjątku. W rzeczywistości dech *życia* może być w swobodnym przekładzie przetłumaczony na dech *żyć*. (Porównaj 1 Moj. 2:7 z 1 Moj. 7:21,22; Kazn. 3:19.). Ten dech życia jest wspólny dla wszystkich stworzeń oddychających powietrzem i to samo wyrażenie jest zastosowane w Piśmie Świętym w powiązaniu ze stworzeniami innymi niż człowiek. Literalne oddanie 1 Moj. 2:7 jest następujące: tchnienie żyjącego stworzenia. Rotherham komentuje ten werset w taki sposób: „Być może pierwotnie były to ‘żywe istoty’; stąd, wywodząc, jest to ‘stan żyjących istot’, ‘życie’, chociaż on dodaje przestrożę, że „jest niebezpieczne budowanie dowodu na liczbie mnogiej”.

NIŻSZE ZWIERZĘTA SĄ TAKŻE DUSZAMI

W języku hebrajskim następujące ustępy odnoszą się do niższych zwierząt jako dusz, chociaż wersja Króla Jakuba (KJV) zazwyczaj nie tłumaczy słowa *nephesh* jako „dusza” w odniesieniu do niższych zwierząt, co zaciemnia ten temat: 1 Moj. 1:20, 21,24,30; 2:19; 3 Moj. 11:46 (w tych ustępach słowo *nephesh*, dusza, jest przetłumaczone jako stworzenie, które ma życie, lub żyjące stworzenie); 24:18 (w pierwszym zastosowaniu, literalnym, jako dusza zwierzęcia, a w drugim i trzecim zastosowaniu przetłumaczono „zwierzę za zwierzę”, a powinno być „dusza za duszę”); 4 Moj. 31:28 („po jednym” – po jednej duszy, KJV); Przep. 12:10 (literalnie, dusza jego zwierzęcia); Izaj. 19:10 (*nephesh*, dusza, jest tutaj przetłumaczone jako „ryby”, a powinno być oddane jako „dusze”). Tak więc wiele razy słowo *nephesh* jest oddane jako zwierzęta, a tylko w jednym z zacytowanych przykładów przekład KJV oddaje je właściwie jako „dusze”, zmuszony do tego przez logiczny związek (4 Moj. 31:28), gdyż to wyrażenie odnosi się zarówno do ludzi jak i zwierząt. To mogło doprowadzić tłumaczy tego słowa, przyjmujących z góry błędną opinię na temat natury duszy, do niejasnego użycia słowa *nephesh*, kiedy miało zastosowanie do niższych zwierząt w znaczeniu duszy, z wyjątkiem jednego przypadku, kiedy byli zmuszeni przez to



ściśle powiązanie do przetłumaczenia tego słowa właściwie.

Krew, dająca energię życiu, umożliwia funkcjonowanie wszystkich zdolności ciała, umysłu i serca, składających się na osobę – duszę. Adam, człowiek, *stał się* duszą żyjącą. Zauważ dobrze, że w słowach z 1 Moj. 2:7 nie czytamy „i otrzymał człowiek duszę żyjącą”, jak nauczają liczne kreda wyznaniowe.

DEFINICJA DUSZY

Biblijny opis tego, co stanowi duszę różni się zasadniczo od teorii na temat natury duszy, którą szatan na początku zaślepił Matkę Ewę (1 Moj. 3:4,5). Dusza, według tej samej fałszywej teorii, jest niematerialną duchową istotą, mieszkającą w ciele. Ta dusza, jak głosi teoria, jest przekazywana przy narodzeniu bezpośrednio przez Boga lub jest przenoszona przy splodzeniu. W śmierci, jak się wierzy, dusza opuszcza ciało i dalej żyje jako duchowa istota w świadomej szczęśliwości lub mękach.

Prawdopodobnie żadna inna doktryna nie przysłużyła się bardziej niż ta do ukrycia przed ludźmi Planu Bożego, którą Biblia jasno ukazuje jako jeden z elementów potwornego kłamstwa szatana. Przez to kłamstwo on oszukał matkę Ewę, usidlił Ojca Adama w grzechu i w ten sposób stał się mordercą całej ludzkiej rodziny (1 Moj. 3:4,5; Jan 8:44).

W tym krótkim artykule nie będziemy próbowali obalić wszystkich składników tej fałszywej doktryny szatana, a jedynie pragniemy powtórzyć, że biblijny pogląd na duszę jest taki, że to jest połączenie tchu życia i ciała, które tworzą istotę ludzką lub, jak zauważyliśmy, krowę, psa czy kurczę.

Z podawanych definicji duszy nie znamy lepszej od tej: Dusza jest istotą czującą – istotą mającą zmysły – posiadającą inteligencję, odczucia i wolę. Wierzmy, że ta definicja, gdy jest właściwie przetłumaczona, zgadza się z każdym zastosowaniem słowa dusza, występującym w Biblii. Rzeczywiście, ci którzy wierzą, że dusza jest istotą duchową, akceptują i stosują tę definicję, która jest definicją słownikową tego wyrażenia, ale zapominają o niej, kiedy stosuje się ją do innych niż człowiek ziemskich czujących istot. Jednak definicja, aby mogła być prawdziwa, musi

I STAŁ SIĘ CZŁOWIEK DUSZĄ ŻYJĄCĄ

„Oto Niebiosa lśniły w chwale pełnej
I poruszały się tocząc, jak chciała
Wielka dłoń Tego, który pierwszy nadał
Im ruch i drogę nakazał. A Ziemia
W szatach prześlicznych uśmiechnięta była;
W powietrzu, w wodzie i na ziemi ptaki,
Ryby, zwierzęta, latały, płynęły
I biegły tłumnie. Lecz się nie zakończył
Dzień szósty, koniec wielki miał go zwieńczyć:
Stworzenie, które postawy poziomej
I zwierzęcości innych stworzeń próżne,
Lecz ożywione świętością rozumu,
O silnej, prostej postawie i licu
Spokojnym, aby innymi rządziło,
Siebie poznawszy – a od innych różne
Godnością duszy szlachetną, co łączy
Je z Niebiosami, lecz znając wdzięczność
Dla źródła, które mu to wszystko zsyła,
Więc sercem, głosem i okiem pobożnym
Wielbiąc Boga Najwyższego za to,
Że je na czele Swoich dzieł postawił.
Tak więc Wszechmocny Ojciec wiekuisty
(Bo gdzież nie znajdziesz Jego obecności?)
Tak rzekł do Syna Swego jedynego:

Uczyńmy teraz Człowieka na Nasze
Wyobrazenie i na podobieństwo;
Niech przełożony będzie rybom morskim
I powietrznemu ptactwu, i zwierzętom,
I wszystkim Ziemi, i nad wszelkim płazem,
Który po Ziemi tej pełza. Tak rzekłszy,
Ciebie, Adamie, utworzył, Człowieka
Z prochu tej Ziemi, i tchnął tchnienie życia
W twe nozdrza: stworzył cię na podobieństwo
Swoje i jako wizerunek boski,
Abyś przemienił się w duszę żywiącą.
Mężczyzną stworzył cię, lecz twą małżonkę
Niewiastą, aby żył rodzaj; na koniec
Pobłogosławił ludzkość i powiedział:

Roście i mnożcie się, i napełniajcie
Ziemię, a czyńcie ją sobie poddaną
I nad rybami morskimi panujcie,
I nad powietrznym ptactwem, i nad wszemi
Zwierzęty, co się na Ziemi ruszają.
Gdziekolwiek byleś stworzony, gdyż dotąd
Z miejsc żadne nie ma swojego imienia,
Stamtąd cię przyniósł do tego pięknego
Gaju, ogrodu pełnego drzew Bożych,
Miłych dla oczu i owocu swego;
A dał ci hojnie owoc ich przyjemny
I są tu wszystkie, które Ziemia rodzi,
W różnaitości nieskończonej. Jednak
Z Drzewa, którego smak daje Wiadomość
Spraw Złych i Dobrych, jeść Wam nie dozwolił.
W dniu, w którym zjecie, śmiercią macie umrzeć;
Gdyż Śmierć jest karą naznaczoną za to;
Więc strzeż się, strzeż też swej chciwości, aby
Cię nie podeszły Grzech, a z nim Śmierć czarna.

John Milton (1608-1674), *Raj utracony*, Księga VII, str. 181-182, wiersze 596-652 (według edycji Państwowego Instytutu Wydawniczego, Warszawa 1974).

obejmować wszystko to, czego dotyczy, a inne rzeczy wykluczyć.

BÓG JEST DUSZĄ

Zatem dusza jest istotą czującą. W takim znaczeniu dusze mogą być istotami duchowymi, podobnie jak sam Bóg (3 Moj. 26:30), istotami ludzkimi, podobnie jak Adam (1 Moj. 2:7), lub zwierzętami, jak bydło, owce i osły (4 Moj. 31:28). Dlaczego te wszystkie istoty są duszami? Ponieważ są istotami czującymi, mającymi inteligencję, czucie i wolę. Oczywiście, one nie mają inteligencji, czucia i woli w jednakowym stopniu. Jednak ta różnica nie przeszkadza, aby je uważać za dusze, natomiast jeżeli ktoś powie, że niższe zwierzęta nie są duszami, ponieważ mają mniejszą inteligencję od człowieka, to odpowiadamy, że różnica między inteligencją tych zwierząt i ludzi jest zdecydowanie mniejsza, aniżeli między inteligencją Boga i człowieka, a Bóg i człowiek stanowią dusze.

Kiedy greckie i hebrajskie słowa określające duszę, odpowiednio *nephesh* i *psyche*, zastosujemy do istot ludzkich, to możemy ich używać zamiennie z zaimkami osobowymi lub nieokreślonymi, gdy słowo jest użyte w sposób nieokreślony, lub ze słowem *osoba*.

„DUSZA” – PRZYKŁADY ZASTOSOWANIA

Wskutek błędu, jaki nieświadomie popełnili tłumacze, wersja KJV oddaje słowo *nephesh* 35 różnymi słowami, a słowo *psyche* 5 różnymi słowami. Słowo *nephesh* występuje w Biblii 743 razy, a słowo *psyche* 103 razy. Właściwie mają one trzy znaczenia:

1. *Dusza*, to jest istota czująca lub osoba; wersja KJV oddaje to znaczenie 486 razy (428 razy jako *nephesh* i 58 razy *psyche*);

2. *Życie*, to słowo w wersji KJV jest oddane 163 razy (*nephesh* 123 razy i *psyche* 40 razy); i

3. *Usposobienie*, lub umysł i serce. Wersja KJV oddaje je 16 razy jako „serce” (*nephesh* 15 razy i *psyche* 1 raz) oraz 18 razy jako „umysł” (*nephesh* 15 razy i *psyche* 3 razy).

Te trzy definicje obejmują wszystkie zastosowania hebrajskiego słowa *nephesh* i greckiego słowa *psyche*. Cytowanie każdego z 743 przypadków zastosowania słowa *nephesh* i 103 przypadków zastosowania słowa *psyche*, objętych tymi trzema definicjami, jest zbyt ciężkie, ale podamy wystarczającą liczbę wersetów na poparcie naszych definicji.

1. Dusza

(ST) 1 Moj. 17:14; 46:18,22,25,26,27; 3 Moj. 4:2; 5:1,2,4,15,17; 7:18,20,21; 17:10-12; 4 Moj. 15:27,30,31; 19:20,22; 31:19,35,40,46 („osoby”); 35:11,15; 5 Moj. 10:22; 27:25; Jozue 10:28,30,32,35 („osoba”, „osoby”), 37,39; 11:11; 2 Sam. 14:14; Ps. 94:21; Przyp. 11:17,25,30; 14:25; 19:2,15; 25:25; 27:7; 28:17; Jer. 52:29,30; Treny 3:25; Ezech. 17:17; 18:4,27; 22:25,27; 27:13; 33:6.

(NT) Mat. 10:28; Dz.Ap. 2:41,43; 3:23; 7:14; 27:37; Rzym. 2:9; 13:1; 1 Kor. 15:45; Jak. 5:20; Obj. 6:9; 16:3.

2. Życie

(ST) 1 Moj. 9:4,5; 19:17,19; 2 Moj. 4:19; 3 Moj. 17:11; 4 Moj. 35:31; 2 Sam. 1:9; 14:7; 1 Król. 3:11; 17:21,22; 19:2,3,4; 2 Król. 7:7; Estery 7:3,7; 9:16; Hiob 2:4,6; Ps. 38:13; Przyp. 1:18,19; Izaj. 15:4; Jer. 4:30; 11:21; 48:6; Ezech. 32:10.

(NT) Mat. 6:25; Marek 3:4; Dzieje Ap. 20:10; 27:10,22; Obj. 8:9; 12:11.

3. Usposobienie

(ST) 1 Moj. 23:8; 42:21; 49:6; 2 Moj. 15:9; 3 Moj. 26:11,15,16,30,43; 4 Moj. 21:4,5; 5 Moj. 4:9; 14:26; 18:6; 24:15; 28:65; 1 Sam. 1:10,15; 2:33,35; 2 Sam. 3:21; 17:8; 2 Król. 9:15; Hiob 3:20; 7:11; 14:22; 19:2; 30:25; Ps. 10:3; 13:3; 35:12; 42:5,6,7; 44:26; 63:9; 69:2,11; 77:3; 84:3; 94:19; 103:1,2,22; 106:15; 107:5,9,18,26; 119:167; 123:4; 138:3; 143:6,8.

(NT) Dz. Ap. 4:32; 14:2,22; 15:24; Efez. 6:6; Filip. 1:27; Żyd. 12,3; 1 Piotra 1:22; 2:11; 2 Piotra 2:8,14.

DUSZE ŻYJĄCE BĘDĄ PRZYWRÓCONE DO ŻYCIA

Bóg miał prawo wymagać posłuszeństwa od Adama, któremu dał życie, tak jak słusznie wymagał go od stworzeń anielskich.

Muzyka Nieba

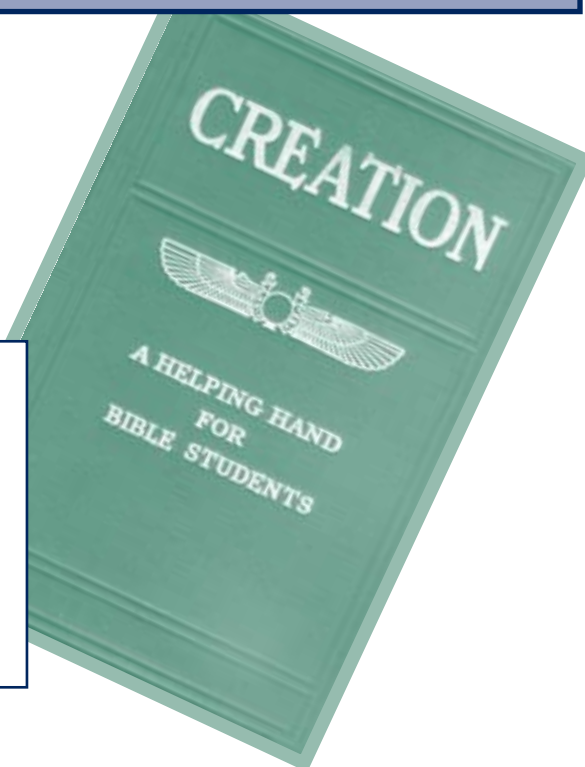
Czyś nie słyszał tej muzyki, rozbrzmiewającej wszędzie,
Pulsującej harmonii tego starego, odwiecznego rytmu,
W dzikim huku spienionych fal,
W oszalałym pędzie rwących strumieni,
Podążającej w majestatycznym marszu torem gwiazd?
Czyś nie słyszał tej ciszy nocnej,
Gdy nic się nie rusza, prócz wiatru między drzewami,
A orbity gwiazd, te struny niebiańskiej harfy,
Zdają się drgać w rytm tej melodii?

Karą za grzech, jaką Bóg wymierzył Adamowi, nie było wieczne życie w ogniu i męczeniu przez ogniotrwałych diabłów ani życie w jakiegokolwiek innej formie, ale śmierć („śmiercią umrzesz”; zapłatą za grzech jest śmierć” – 1 Moj. 2:17; Rzym. 6:23). Kiedy dech życia uszedł z Adama, to przestał być duszą – „dusza, która grzeszy, śmiercią umrze” – Ezech. 18:4,20; Jak. 5:20. Adam wrócił do ziemi, z której był wzięty („w proch się obrócisz”, 1 Moj. 3:19).

Bóg, w zgodzie ze sprawiedliwością, mógł wykonać wyrok na Adamie i Ewie z chwilą ich nieposłuszeństwa, odbierając im życie, które otrzymali od Niego, ale w swoim miłosierdziu pozwolił im na umieranie stopniowo i wydanie na świat potomstwa, rodu ludzkiego, którego wszyscy członkowie są duszami, chociaż niedoskonałymi i w warunkach prowadzących do śmierci.

Bóg usłyszał wzdychanie więźnia Adama i jego rodu pod przekleństwem śmierci (Ps. 102:20,21), a Jego wielka miłość pobudziła Go do użycia mocy w uwolnieniu ludzkości spod kary śmierci. Boska sprawiedliwość, która w żaden sposób nie może oczyścić winnego (4 Moj. 14:18), musiała najpierw być zadośćuczyniona na rzecz Adama, zanim on oraz jego rodzaj mogliby stać się wolni, aby Bóg mógł w dalszym ciągu być

*Creation (Stworzenie), tom 2 epifanicznej serii;
585 str.; opisuje twórcze dzieła Boga*



sprawiedliwy, a ponadto Usprawiedliwicielem tych, którzy uwierzą (Rzym. 3:26). Dlatego Jego bezgraniczna mądrość obmyśliła plan zbawienia ludzkości.

JEZUS DAŁ SVOJĄ DUSZĘ JAKO OKUP

Aby uwolnić rodzaj ludzki z śmierci, bez gwałcenia Boskiej Sprawiedliwości, okup – odpowiednia cena – doskonałe ludzkie życie, musiał być zapłacony Sprawiedliwości za doskonałe ludzkie życie Adama, utracone przez jego nieposłuszeństwo (zobacz nasze wydanie z kwietnia 2001r.). Z niedoskonałego rodu Adamowego, uprzednio potępionego na śmierć, „brata swego nikt żadnym sposobem nie odkupi, ani może dać Bogu okupu jego zań” (Ps. 49:8; Izaj. 64:6; Rzym. 3:10,23).

Bóg w swojej wielkiej miłości sprawił, że Jego jednorodzony Syn „stał się ciałem”, duszą żyjącą, „mniejszym stał się od aniołów ... przez cierpienie śmierci chwałą i czią ukoronowanego, aby z łaski Bożej za wszystkich śmierci skosztował” (Jan 1:14; 3:14-18; Żyd. 2:9; Mat. 20:28). Bóg okazał nam swoją miłość, „że gdyśmy jeszcze byli grzesznymi, Chrystus za nas umarł”, „dał samego siebie na okup za wszystkich, co jest świadectwem czasów jego”, „on jest ubłaganiem ... za

grzechy wszystkiego świata” (Rzym. 5:6-10; 1 Tym. 2:3-6; 1 Jana 2:2). Jezus „wylał na śmierć duszę swoją (Izaj. 53:10-12; Mat. 26:38) jako ofiara okupu za wszystkich, a w ten sposób zagwarantował wszystkim wzbudzenie ze śmierci. Wszyscy ludzie będą mieli sposobność powrotu do ludzkiej doskonałości, jaką miał Adam przed upadkiem, i zostaną poddani próbie do życia wiecznego – wszystkie rodziny na ziemi będą błogosławione (1 Moj. 12:3; 22:16-18; Gal. 3:8,16, 29; Ps. 72:1-4; 1 Kor. 6:2; Mat. 19:28; Dz. Ap. 3:19-23; 17:31; 2 Tym. 4:1).

Zrozumienie nauki biblijnej dotyczącej natury duszy jest konieczne, aby uchwycić piękno Boskiego Planu Zbawienia, stan śmierci oraz jej nieuchronność, a także wieczną przyszłość dla rodzaju ludzkiego. Chociaż człowiek może być podobny do zwierzęcia w swoim uzależnieniu od tchu życia (Kazn. Sal. 3:19,20), to jednak różni się od zwierząt tym, że ma obietnicę tchnienia życia powtórnie, wzbudzenia, nowego życia na nowej ziemi w warunkach Królestwa Chrystusowego, które ma nadejść. Cóż za wspaniała perspektywa!

* * *

... bryła węgla nie jest ciepłem ani ogniem, który ją rozpala; jednak w wyniku ich połączenia powstaje ciepło z węgla, który dzięki swym składnikom posiada zdolność dawania ciepła po rozpaleniu go przez ogień. Połączenie kawałka drewna i ognia, z którego podobnie powstaje ciepło, to kolejna ilustracja relacji między ciałem, zasadą życia i duszą. W ilustracjach tych węgiel i drewno odpowiadają ciału, ogień zasadzie życia, a ciepło duszy, przy czym węgiel jako pierwiastek, znajdujący się w węglu i drewnie, odpowiada potencjałowi niezbędnemu do istnienia duszy. Jeszcze lepszą ilustracją jest lampa elektryczna, elektryczność i światło – połączenie lampy i elektryczności tworzy trzecią rzecz odmienną od pierwszej i drugiej, tzn. światło. Ilustracja ta dobrze może służyć do zobrazowania stworzenia Adama: najpierw stworzona została lampa z potencjałem niezbędnym do używania zdolności otrzymywania światła, tak jak ciało Adama miało potencjał niezbędny do używania zdolności otrzymania duszy; zanim elektryczność dosięgnie wyłącznika lampy odpowiada ona zasadzie życia przed jej wejściem do nozdrzy Adama; włączenie przełącznika odpowiada tchnieniu przez Boga tchu żywota w nozdrza Adama; natomiast elektryczność energetyzująca włókno żarowe lampy reprezentuje zasadę życia ożywiająca krew, a poprzez nią każdy organ ciała; światło będące wynikiem połączenia lampy i elektryczności odpowiada duszy – osobie. Tak więc jak ciepło jest czymś innym niż węgiel i drewno oraz ogień, jaki je rozpala, i jak światło jest czymś innym niż lampa i elektryczność, tak i dusza, osoba, jest czymś innym niż ciało i zasada życia. Ilustruje to także świeca, czy też niemal każde urządzenie napędzane elektrycznością lub radio – *Creation*, ss. 535,536, Profesor Paul S.L. Johnson.

BS'00,66-69.

PYTANIA BIBLIJNE



JEZUS TERAZ ISTOTĄ DUCHOWĄ, NIE CIELESNĄ

P W jaki sposób Pismo Święte udowadnia, że Jezus od swojego zmartwychwstania jest istotą duchową, a nie ludzką, cielesną, w żadnym tego słowa znaczeniu?

O Zwróćmy naszą uwagę szczególnie na cztery ustępy:

1. 1 Kor. 15:45: „Stał się pierwszy człowiek Adam w duszę żywą, ale pośledni Adam w ducha ożywającego” – to znaczy duchem, dającym życie. Dlatego, jak Adam z Ogrodu Eden stał się istotą ludzką, tak Adam z nieba stał się istotą duchową.

W wersecie 46 Paweł wyraźnie mówi nam, że Adam z Ogrodu Eden nie był duchową, ale ludzką istotą; i że późniejszy Adam, nasz Pan, jest istotą duchową. Apostołowie dowodzą tego przez wykazanie w w. 47, że pierwszy Adam miał ciało uczynione „z ziemi”, materialne, składające się z substancji ulegających rozkładowi – z mięśni, kości, ścięgien, skóry, krwi, włosów (1 Kor. 15:50), podczas gdy Wtóry Adam, nasz Pan, miał ciało pochodzące „z nieba”, składające się z duchowych substancji.

Wyrażenia „z ziemi” oraz „z nieba” odnoszą się do pierwiastków, z jakich składały się te ciała. Te trzy wersety w swoim bezpośrednim oświadczeniu i przez przeciwstawienie dwóch Adamów, co się tyczy ich ciał i pierwiastków, z których zostały uczynione, udowadniają, że nasz Pan powstał z śmierci jako istota duchowa, mająca duchowe ciało, i w żadnym znaczeniu nie był istotą ludzką z ludzkim ciałem.

2. W 2 Kor. 3:17 nasz Pan znów w sposób bezpośredni jest nazwany duchem: „Aleć Pan jest tym Duchem.”

3. Apostoł Paweł w 2 Kor. 5:16 pisze: „a chociażmy też znali Chrystusa według ciała, lecz już teraz więcej nie znamy”. Słowa Pawła wskazują, że Jezus nie był dłużej taki, jak poprzednio – zo-

stał wywyższony do natury duchowej. Przyczyną tej zmiany tkwiła w tym, że gdy nasz Pan zmartwychwstał, to powstał z śmierci jako istota duchowa, a nie cielesna w jakimkolwiek znaczeniu tego słowa.

4. 1 Piotra 3:18 potwierdza to samo, wyrażając się o Jezusie: „umartwiony będąc ciałem, ale ożywiony duchem”. Zauważmy kontrast, jaki występuje w tym wersecie między Jego umieraniem a ożywieniem. Zgodnie z większością poglądów teologicznych, które nauczają, że nasz Pan powstał z śmierci jako człowiek, a nie istota duchowa, to ten werset powinien brzmieć następująco: „Jego ciało umarło, a następnie ożyło”. Jezus teraz jest duchem.

Te cztery zacytowane wersety wykazują, że nasz Pan, od chwili swego zmartwychwstania nie jest dłużej, w żadnym znaczeniu, cielesną, ludzką istotą, ale duchową istotą – rzeczywiście, istotą duchową najwyższego rzędu, Boską (2 Piotra 1:4).

ANALIZA EW. JANA 2:19-21

P Czy Jan 2:19-21 udowadnia, że ziemskie ciało Jezusa miało być Jego ciałem po zmartwychwstaniu?

O Kiedy nasz Pan mówił o wywyższeniu kościoła swojego ciała, odnosił się do antytypicznego Kościoła (1 Kor. 3:16,17; 2 Kor. 6:16; Ef. 2:19-22), Jego Ciała (Rzym. 12:5; 1 Kor. 12:12-27; Ef. 1:22,23; 3:6; 4:4,12,16; 5:23,30; Kol. 1:18,24). Jezus obiecał, że nawet gdyby nieprzyjaciele zabili członków Ciała, On wzbudzi ich trzeciego dnia.

Zgodnie z chronologią Biblii, Jezus mówił to w czasie piątego 1000-letniego dnia od upadku Adama w 4127 r. przed Chr. Ale trzeciego 1000-letniego dnia od tego momentu, czyli siódmego dnia od upadku Adama, w którym to dniu obecnie żyjemy, On wzbudził członków Ciała i oni żyją, panując wraz z Nim (Obj. 20:4,6).

„DUCH NIE MA CIAŁA ANI KOŚCI”

P Co Jezus miał na myśli, kiedy po zmartwychwstaniu powiedział do swoich uczniów: „Oglądajcie ręce moje i nogi moje, żemci ja jest on; dotykajcie się mnie, a obaczcie; bo duch nie ma ciała ani kości, jako widzicie, że ja mam” (Łuk. 24:39)?

O Powinniśmy pamiętać, że kiedy Jezus ukazał się swoim uczniom „oni przełękawszy się i przestraszeni będąc, mniemali, że ducha widzieli” – widmo, zjawę (w. 37; porównaj z Mat. 14:26, *phantasma*). Dlatego On musiał rozproszyć ich wątpliwości i potwierdzić, że to był ich umiłowany Pan, chociaż w ciele fizycznym. Niektórzy chrześcijanie wyciągają stąd wniosek, że Jezus, używając wyrażenia „ciała ani kości” udowadnia, że pow-

stał jako istota cielesna z *duchem*, krążącym w Jego żyłach. To nie jest właściwa konkluzja. Ponieważ Jego uczniowie nie mogli wyczuć palcami „ciała i krwi” (jak się zwykle określa ludzką naturę) odwołał się zamiast tego do swojego „ciała i kości”. Aby ich przekonać, że to rzeczywiście On stoi przed nimi – Ten, który umarł – pokazał im wówczas, a także tydzień później, kiedy obecny był Tomasz, swoje ręce, stopy i bok (w. 40; Jan 20:20,25-27).

Nacisk, jaki został położony podczas tego spotkania jest dowodem i ponownym poświadczaniem zmartwychwstania Jezusa, ale nie Jego ciała. To było konieczne dla ich wiary, gdyż swoimi własnymi zmysłami, doświadczyli, że On jest istotą żyjącą.

BS '00,70

Ciekawostki . . .

Tkanka rogówki oka została wyhodowana w laboratorium i następnie z sukcesem wszczepiona pacjentowi. Ten postęp, jak się oczekuje, da nadzieję wszystkim osobom z poważnymi uszkodzeniami, na ożywienie komórek rogówki. W badaniach prowadzonych przez Uniwersytet w Kalifornii z czternastoma pacjentami ciężko dotkniętymi chorobą wzroku, którym wszczepiono tkanki, dziesięciu odzyskało wzrok lub znaczną poprawę widzenia. Naukowcy zastosowali najnowsze techniki inżynierii biologicznej, aby wyhodować tkanki rogówki w laboratorium z niewielkiej liczby komórek pobranych z własnej rogówki pacjenta – w przypadku, gdy jedno oko było zdrowe – lub od dawcy z rodziny. Rogówka chroni oko przed urazami. Trzon komórek rozwija się w dojrzałych komórkach rogówki, które są potrzebne do wymiany starzejących się komórek lub naprawienia uszkodzonych. W niektórych poważnych uszkodzeniach – np. uszkodzeniach chemicznych – rogówka traci zdolność samoregeneracji. W takich przypadkach lekarstwem jest nowa technika.

* * *

Fundusz, mający na celu wypłatę rekompensat ludziom zmuszanym podczas II Wojny Światowej przez reżim nazistowski do pracy niewolniczej, został formalnie utworzony podczas ceremonii w Berlinie. Niemiecki Minister Spraw Zagranicznych Joschka Fischer powiedział, że fundusz oznacza, że jego kraj stawiał czoło moralnej odpowiedzialności za ofiary państwa nazistowskiego. Fundusz wartości 5 miliardów dolarów jest finansowany w równych częściach przez rząd niemiecki oraz przemysł, a odszkodowanie zostanie wypłacone setkom tysięcy Żydów, pokrzywdzonym w Europie Wschodniej oraz byłym więźniom wojny. Uгода nastąpiła po ponad rok trwających negocjacjach pomiędzy Niemcami, Stanami Zjednoczonymi oraz przedstawicielami ofiar. Impulsem do ustanowienia funduszu było zagrożenie amerykańskimi procesami przeciwko niemieckim spółkom oraz groźba wyciągnięcia sankcji przeciwko firmom niemieckim, które prowadzą interesy w Stanach Zjednoczonych.

* * *

Pakistańska drużyna piłki nożnej, która wyjechała do afgańskiego miasta Kandahar, aby rozegrać kilka meczów towarzyskich, została aresztowana za noszenie szortów. Władze Talebanu orzekły, że noszenie szortów podczas meczów gwałci islamskie przepisy dotyczące ubioru. Drużyna została aresztowana w połowie trzeciego meczu, niektórzy widzowie zostali ranni podczas paniki, jaka wybuchła. Gracze zostali również ukarani przez ogolenie głów.

BS '00,71.

SZTANDAR BIBLIJNY I ZWIASTUN CHRYSZTUSOWEGO KRÓLESTWA

Niezależny Miesięcznik Religijny wydawany przez Świecki Ruch Misyjny „Epifania”

CZASOPISMO wolne od wpływu jakichkolwiek wyznań, partii, organizacji i wierzeń ludzkich, związane jest z Bogiem w takim stopniu, w jakim rozumie Jego Słowo. Jest ono wydawane w obronie Prawdy paruzyjnej, udzielanej przez Pana za pośrednictwem „onego Sługi”, jako podstawy wszelkiego dalszego rozwoju Prawdy, w obronie zarządzeń, statutu i testamentu również danych przez Pana za pośrednictwem „onego Sługi” i w celu przedstawiania oraz bronięcia rozwijającej się Prawdy epifaniczno-bazylejskiej, będącej pokarmem na czasie dla ludu Pana, zgodnie z Jego wolą.

Wszelkie wpłaty na wydawnictwo prosimy dokonywać na rachunek bieżący: Świecki Ruch Misyjny „Epifania”, Zarząd Główny, PKO BP Nowy Dwór Mazowiecki Nr. 23 10201026 122410034

Sztandar Biblijny będzie również wysyłany bezpłatnie tym członkom Ruchu, którzy o to poproszą.

Zapraszamy do odwiedzenia naszej strony pod adresem: <http://epifania.pl> e-mail: srme@epifania.pl